

POGODA

Dziś będzie pogoda częściowo słoneczna, ciepło. Najwyższa temperatura 55 stopni, w nocy 30 stopni. Wiatry południowo-zachodnie 5-10 mil na godzinę.

Jutro ciepło, 50 stopni.

Wschód: — 7:00. Zachód: — 6:59.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś — poniedziałek, dnia 17 marca — Jana Sarkandra, Patryka, Zbigniewa. Jutro — wtorek, dnia 18 marca — Cyryla, Edwarda.

Pojutrze — środa, dnia 19 marca — Józefa Oblubieńca, Bogdana.

No. 52 Rok (Vol.) LXVII

CHICAGO, (ILL.), Poniedziałek, 17-go Marca (Monday, March 17), 1975

Telephone BR unswick 8-8700 20¢

FORD O MORALNYCH OBOWIĄZKACH U.S.

Cudzoziemcy Opuszczają Phnom Penh

30,000 Broni Nuklearnych w U.S. i Zagranicą

Washington (UPI). — Prywatny ośrodek "Center For Defense Information" na czele którego znajduje się emerytowany admirał Gene LaRogue, głośny krytyk amerykańskiej polityki nuklearnej i obronnej, w czwartek podał do wiadomości przyrzeczony przez ten ośrodek raport o potencjalnym niebezpieczeństwie dostania się nieodpowiednio zabezpieczonych amerykańskich broni nuklearnych w ręce grup terrorystycznych.

Raport podaje że Stany Zjednoczone posiadają 30,000 różnych rodzaj broni nuklearnej w kraju, Europie, Azji i na okrętach amerykańskich na morzu.

Ośmiu tysięcy broni nuklearnych należy do broni strategicznych, 22,000 do taktycznych. — 7,000 nuklearnej broni znajduje się na pokładach amerykańskich okrętów wojennych, z tego 4,500 należy do strategicznych broni, a 2,500 do taktycznych broni.

Przeprowadzone przez specjalne oddziały wojsk amerykańskich manewry wykazały, że wróg mógłby łatwo spenetrować miejsca zgromadzonej broni, mimo licznych urządzeń uczuleniowo-mechanicznych. Penetracja takiej mogłaby także dokonać dobrze zorganizowane grupy terrorystyczne, jak podaje raport ośrodka.

Raport zaleca poważne ograniczenie broni nuklearnej w Europie, w Południowej Korei, Na Filipinach i innych państwach azjatyckich, jak i zwiększenia środków bezpieczeństwa nad arsenałami broni nuklearnej.

Prymas Polski Skrytykował Arcybiskupa

Warszawa (UPI). — W kazaniu wygłoszonym w kościele św. Michała w Warszawie, Prymas Polski Stefan kardynał Wyszyński skrytykował arcybiskupa Luigi Poggi, — emisariusza Watykanu, który 25 lutego przybył do Polski z oficjalnym tytułem "Szefa zespołu Stolicy Apostolskiej do stałych kontaktów roboczych z rządem PRL".

Wizyta arcybiskupa, która ma trwać miesiąc, traktowana jest jako preludium do nawiązania normalnych stosunków dyplomatycznych między Warszawą i Watykanem. Prymas Polski zarzucił arcybiskupowi, że w swoich rozmowach z przedstawicielami Watykanu ignoruje całkowicie wewnętrzne problemy Kościoła w Polsce.

"Kiedy przedstawiciel Stolicy Apostolskiej przybywa do Polski, to nie wystarczy ograniczenie dyskusji — do sprawy pokoju między narodami, ani nie wystarczy rozmowy o zabezpieczeniu ludów świata przed klęską głodu. Wszystko, co słyszy się na temat tych politycznych spotkań sprowadza się do pogłoszek, że Watykan i władze państwowe pragną — porozumienia, ale tego porozumienia nie chce Episkopat — co jest nieprawdą.

Jeżeli jednak mamy mówić o wszystkich sprawach międzynarodowych, a pominiemy nasze wewnętrzne problemy — to my takiego porozumienia nie chcemy" — powiedział kardynał Wyszyński.

Los Otoczonego Miasta Jest Przesadzony

Czerwoni Obiecuja Zdobyć Stolicę Za 2 lub 3 Tygodnie

Phnom Penh (UPI). — Podczas gdy wojska rządowe podejmują rozpaczliwe i przeważnie mało skuteczne kontrataki, czerwoni coraz bardziej zacieśniają pierścienie otoczenia i wyrzucają coraz bliżej Phnom Penh.

W kambodżańskiej stolicy dominuje atmosfera obłożonego miasta. Cudzoziemcy opuszczają Phnom Penh masowo. W ciągu weekendu został ewakuowany cały personel ambasady australijskiej.

Dziś od rana, korzystając z przerwy w ostrzeliwaniach, ciężarówka, autobusy i prywatne samochody dowożą na lotnisko prawie 900 obywateli francuskich, którzy drogą powietrzną opuszczają Kambodżę.

W ciągu ostatnich dwóch dni zmniejszyło się wprawdzie ostrzeliwanie miasta i lotniska Pochentong, ale komunisty zdobywają teren, zajmując wioski na przedpolu stolicy i coraz bliżej podciągają swoje wyrzutnie rakietowe.

Jedynym sukcesem wojsk rządowych było odbicie wioski Tuol Leap, położonej w odległości 4 mil od miasta. Wioska ta była główną bazą (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Kontrpropozycja Rządu Izraela Dla Sadata

Jerozolima (UPI). — Rząd izraelski chłodno potraktował propozycję egipskiego prezydenta Anwar Sadata, które w ub. tygodniu przywiózł Sekretarz Stanu Henry Kissinger.

Ze swej strony rząd premiera Jitzhak Rabina przygotował własne kontrpropozycje i dał kierownikowi amerykańskiej polityki zagranicznej "zielone światło" do prowadzenia dalszych rokowań.

Wysoki dygnitarz z otoczenia Sekretarza Stanu powiedział, że Izrael musi wystąpić z nowymi koncepcjami, jeżeli rokowania mają być kontynuowane. Szczegółów propozycji izraelskiej nie ujawniono. Dr Kissinger dziś rano odlatuje do Assuanu i po rozmowach z Sadatem przypuszczalnie we wtorek przywiezie do Jerozolimy odpowiedź egipskiego prezydenta.

W sobotę Sekretarz Stanu raz jeszcze polecał do Damasku, aby w rozmowach z syryjskim prezydentem Hafezem Assadem powstrzymać go przed próbami stordowania przygotowanego porozumienia egipsko - izraelskiego.

W czasie rozmów Kissinger-Assad obradował w Damasku komitet wykonawczy PLO — Palestyńskiej Organizacji Wyzwolenia — pod przewodnictwem — Yaschera Arafata.

Należy też odnotować, że w ciągu tego samego weekendu Arafat konferował z emisariuszem Moskwy — Władimirem Winogradowem.

Po tej konferencji rzecznik PLO od spraw politycznych Farouk Kaddoumi zapowiedział, że "rychło nastąpi ważny rozwój wydarzeń", ale tej enigmatycznej wypowiedzi nie poparł żadnymi szczegółami.

Kongres Utrudnia Dyplomację



Imponująca Demonstracja Przed Gmachem Federalnym

Przeszło Tysiąc Osób Protestowało Przeciw Metodę Biura Imigracyjnego Wobec Pracujących Turystów z Polski

W sobotniej demonstracji przed budynkiem federalnym wzięło udział ponad tysiąc osób. Demonstracja była skierowana przeciw metodom agentów biura imigracyjnego wobec pracujących zarobkowo turystów z Polski, oraz dyrektorowi tego biura Williamowi Bartley, który w wywiadzie udzielonym reporterowi "Sun Times", Fitzpatrickowi, pozwolił sobie na obraźliwe opinie o Polakach.

Mimo chłodnego wiatru, mężczyźni i kobiety, starsi i młodzi, blisko dwie godziny maszerowali dookoła budynku federalnego, w którym mieszczą się biura urzędu imigracji i naturalizacji, skandując "Down with Bartley", "Bartley must go" itp.

Pochód otwierała grupa związana łańcuchem (z papieru) nad strażą w mundurach ze swastykami. Demonstranci nieśli różnych rozmiarów i różnej treści transparenty. Oto niektóre: "Criminals Free — Working Men in Jail", "Justice for All", "Bartley Good for KGB", "Nazi Tactics", "Deport Bartley", "Bartley No — Law and Order Yes", "Bartley — this is lovely America — not Stalin's Country" itp.

Pod koniec demonstracji maszerujący odśpiewali "Jeszcze Polska nie zginęła". Na demonstracji spotkały się różne fale emigracyjne, które po wojnie uderzyły w gościnny brzeg amerykański. Byli także tu urodzeni. Przeważali chyba najnowsi przybysze, posiadający prawo stałego pobytu.

Kukła Bartley'a

Demonstrację zorganizował Komitet "Equal Employment Opportunity" przy Wydziale Stanowym Kongresu Polonii, którego przewodniczącym jest Floyd Skawski. Z pomocą kilku młodych kierował on demonstracją, pilnując by stosowano się do praw miejskich i uniknięto interwencji policji.

U wejścia do kolejki podziemnej wisiała kukła z napisem "Bartley". Około godz. 11:30 policja zatrzymała ruch na ul. Dearborn, by demonstranci przeszli na plac przed

południowej demonstracji. Ponięczał policja nie zgodziła się na spalenie kukły (silny wiatr mógł nieść daleko palące się szmaty), demonstranci powiesili ją na wysokości żerdzi, następnie stracili na ziemię i bili.

Demonstracja Dla Demonstracji

Wprawdzie w sobotę ulice w tej części śródmieścia są prawie puste, demonstracja wyglądała imponująco, pasując do tradycji amerykańskich. Po strąceniu kukły Bartley'a, demonstracja należała do rozwiązania. Znaleźli się jednak młodzi zapalczyki, którzy skierowali demonstrantów do stacji telewizyjnych i budynku "Sun Times". Wystraszony czyjś okrzyk "Oni (reporterzy TV) nie przyszli do nas — my pójdziemy do nich!", by podniecony tłum ruszył za młodymi zapalczykami, którzy objęli kierownictwo.

Demonstranci doszli ulicą Monroe do ul. State i wzdłuż tej ulicy do budynku nr. 190, gdzie mieszczą się studia ABC. Zabłokowano wejście do budynku i chodnik. Policja jednak nie interweniowała. Gwizdami i okrzykami próbowano wywołać reporterów ABC, ale bezskutecznie. Wobec tego ruszono do "Chicago Sun Times".

Od maszerujących usiłowaliśmy dowiedzieć się, po co? Przecież reporter tego dziennika zdemaskował i ośmieszył p. Bartley. Jego wywiad z p. Bartley dotarł do milionów Amerykanów i wielu z nich (także nie-polskiego pochodzenia) telefonowało do Redakcji, wyrażając oburzenie na metody stosowane przez agentów biura imigracyjnego i wypowiedzi p. Bartley.

Podobnie jak przed ABC, demonstranci zabłokowali wejście do budynku "Sun Times". Głośne okrzyki mieszały się z gwizdami. Przedstawiciel "Sun Times" usiłował apelować do rozsądku demonstrantów. Mówił, że mają prawo demonstrować — ale nie mają prawa blokować wejścia do budynku. Proponował — by demonstranci wyłonili delegację, która przedłoży ich

postulaty przedstawicielom Redakcji. Jego słowa zagłuszyły gwizdy i okrzyki. Jednemu ze studentów z kierownictwa demonstracji udało się wyprowadzić tłum z występu i skierować do Merchandise Mart.

Po drodze do budynku federalnego do "Sun Times" liczba demonstrantów stale topniała. To samo działo się po opuszczeniu "Sun Times". Do Merchandise Mart dotarła mała grupa. (j. kr.)

52 Ofiary Katastrofy Samolotowej

Bariloche, Argentyna (UPI). — Samolot na którym znajdowali się wracający z wakacji oficerowie lotnictwa argentyńskiego z rodzinami, rozbił się o górę Mt. Lopez, podczas lądowania na lotnisku.

Samolot znajdował się w drodze z Buenos Aires do Bariloche, po zatrzymaniu się na kilka minut w Nuequén. 52 pasażerów wraz z załogą zginęło w tej katastrofie, gdy samolot stanął w płomieniach po rozbiciu się o górę. Pilotem był wicekomendant Roberto Pezzi.

Władze argentyńskie zarządziły śledztwo tej katastrofy. Był to trzeci wypadek rozbicia się samolotu wojskowego w Argentynie w ostatnich trzech miesiącach.

Lekarze Strajkują

New York (UPI). Należący do unii lekarze internści i rezydenci 23 szpitali nowojorskich, dzisiaj rano wyszli na strajk, domagając się lepszych warunków pracy. Strajk objął 3,000 lekarzy internistów i rezydentów, opiekujących się 10,000 pacjentami dziennie w szpitalach i klinikach. Prezes unii dr Richard Knutson, twierdzi że lekarze od stycznia prowadzili negocjacje o zapewnienie im lepszych warunków i krótszych godzin pracy.

Firma "A&P" Zamknie 1,250 Sklepów

Montvale, N.J. (UPI) — Jedną z największych łańcuchowych sklepów żywnościowych "Atlantic & Pacific Tea Co." zamierza w następnych 12 miesiącach zamknąć 1,250 z ogólnej liczby 3,500 prowadzonych przez firmę sklepów w całym kraju. Sklepy te rzekomo przynoszą deficyt, albo też zbyt niski dochód. Dochody firmy w trzech kwartałach roku 1974 wyniosły \$21,9 milionów, ale przewidywany jest poważny deficyt w pierwszym kwartale roku 1975.

Magnat Grecki A. Onassis Zmarł w Paryżu

Paryż (UPI) — W sobotę zmarł w Amerykańskim Szpitalu w Paryżu grecki magnat okrętowy 69-letni Aristotle Onassis. Po operacji wyjęcia kamieni żółciowych, dokonanej 9 lutego, chory był żywiony tylko dożylnie i korzystał z sztucznej nerki. Ponadto Onassis cierpiał na atrofie mięśni oraz dolegliwości serca. Małżonka zmarłego pani Jacqueline Onassis w chwili jego zgonu przebywała w Nowym Jorku, skąd natychmiast odleciała do Paryża. Wdowa spędziła 15 minut na samotnej modlitwie w kaplicy szpitalnej.

Rodzina zdecydowała, że zwłok zmarłego przewiezione zostaną na grecką wyspę Skorpios i pochowane obok ukochanego syna Onassis — Aleksandra, który dwa lata temu zginął w katastrofie samolotowej.

Sprawy spadkowe opracowywane są przez fachowców-prawników. Majątek Onassisa szacowany jest na 600 milionów dolarów.

Przypuszczalnie największy udział w spadku przypadnie córce z małżeństwa 24-letniej Christine.

Pani Jacqueline Onassis odziedziczy prawdopodobnie 125 milionów dolarów plus po 15 milionów dolarów w funduszu powierniczym dla dwójki jej dzieci z pierwszego małżeństwa.

Niektórzy prawnicy zorientowani w sprawach finansowych zmarłego są zdania, że po zawarciu małżeństwa z Onassisem pani Jacqueline otrzymała 10 milionów dolarów i wyzekała się jakichkolwiek pretensji do masy spadkowej po jego śmierci.

Perle Mesta Nie Żyje

Oklahoma City (UPI). Perle Mesta, znana z przyjęć urzędowych dla dyplomatów i możnych świata za urzędowania prezydentów Trumana i Eisenhowera, a która za administracji Trumana piastowała stanowisko amerykańskiego ambasadora w Luksemburgu, zmarła w niedzielę na udar serca, przeżywszy lat 85. Przy końcu śmierci spadkobierczyni milionowej fortuny naftowej, znajdował się brat Bill Skirvin. Mesta urodziła się w Sturgis, Mich., wyrosła w Oklahoma City, wyszła za mąż za bogatego przemysłowca z Pittsburgha, George Mesta, który zmarł w roku 1925, pozostawiając jej swój majątek.

Przywileje Dla PLO

Wiedeń (UPI) — Konferencja Prawnicza NZ zalecała przyznanie przywilejów dyplomatycznych przedstawicielom PLO — Palestyńskiej Organizacji Wyzwolenia — oraz innym organizacjom wyzwoleniowym, uznawanym przez Organizację Afrykańskiej Jedności lub przez Ligę Arabską.

Za wnioskiem głosowało 53 przedstawicieli — przeciwko — 5, a 15 nie brało udziału w głosowaniu.

Wobec Aliantów Walczących z Zaborczością

Ostrzega Przed Nową Falą Izolacjonizmu

Washington (UPI). — Prezydent Ford dzisiaj rano udał się do South Bend, Indiana, gdzie przemawiał na uroczystościach uniwersytetu Notre Dame i gdzie został mu nadany doktorat praw.

Ostrzeżenie. Prezydent ostrzegł przed "nową falą izolacjonizmu w polityce zagranicznej, Stanów Zjedn. twierdząc, że udzielanie pomocy zagranicy jest rzeczą konieczną nie tylko dla celów dyplomatycznych ale i dla celów humanitarnych.

Prezydent podkreślił — że Stany Zjednoczone mają moralny obowiązek niesienia pomocy słabo uprzemysłowionym i głodującym państwom, gdyż muszą być one przygotowane nie tylko dla samobrony, ale muszą także mieć pewność że mogą polegać na Stanach Zjednoczonych w dostarczeniu im środków potrzebnych do samobrony i dalszej egzystencji.

"Odpowiedź na rozwiązanie światowego problemu braku żywności znajduje się we wzajemnej zależności. — Możemy i będziemy dalej pomagać innym państwom, ale pomoc ta musi być ujęta w taki sposób ażeby każde państwo przez odpowiednie programy było zdolne do samowystarczalności".

Prezydent wezwał studentów i członków fakultetu ażeby silnie zademonstrowali że "Uniwersytet Notre Dame — stanowczo odrzuca nową falę izolacjonizmu".

Największym obecnie wyzwaniem rzuconym Stanom (Dokończenie na str. 6-ej)

Fred. LaRue Skazany Na Więzienie

Washington (UPI). Frederick C. LaRue, były strategik polityczny prezydenta Nixona, w piątek został skazany na karę od jednego do trzech lat więzienia, z tym że musi odsiedzieć najmniej sześć miesięcy nałożonej na niego kary. Wyrok został wydany przez dystryktowego sędziego federalnego Johna J. Sirica. Sirica zarządził dalej, że LaRue po odsiedzeniu kary więziennej podlegał będzie 2-letniej nie kontrolowanej probacji, z tym, że ma się zgłosić w dn. 1go kwietnia do więzienia dla odsiadywania nałożonej na niego kary.

La Rue, zamożny przemysłowiec naftowy, który był głównym asystentem b. prok. generalnego Johna N. Mitchella kiedy ten prowadził kampanię prezydencką Nixona w roku 1972, w dniu 28 czerwca 1973 roku przyniósł się w sądzie do jednego przekroczenia ustaw krajowych, w stawianiu ułudniem na drodze wymiaru sprawiedliwości.

Aktorka Hayward Zmarła Na Raka

Carrollton, Ga. (UPI). — Sławna aktorka filmowa, Susan Hayward, zmarła w piątek na raka mózgu, przeżywszy lat 55. Zwłoki aktorki pochowano w niedzielę w Carrollton, obok zwłok jej drugiego męża F. Eaton Chalkley, zamożnego przemysłowca, który zmarł w roku 1966. Aktorka pozostawiła dwóch bliźniaczy synów z pierwszego małżeństwa z aktorem Jess Barker — dr Greg Barker z Jacksonville Beach, Fla. i Timothy Barker z Hollywood.

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

Eugenia i Jerzy Stolarczyk

KORESPONDENCI

9421 Alexander Road
Cleveland, Ohio 44125

Telef. Area Code 216: 641-7528

Od Redakcji: — Gminy i Grupy Z.N.P. oraz Towarzystwa i Kluby polonijne proszone są o przesyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland i Okolicy wprost do korespondentów Dziennika Zw., pp. Eugenii i Jerzego Stolarczyk pod wyżej podany adres.

Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny w Cleveland

Cleveland Institute of Music zainauguruje w sierpniu b.r. międzynarodowy konkurs pianistyczny — "Robert Casadeus International Piano Competition", dla uhonorowania tego słynnego francuskiego pianisty.

Organizatorzy spodziewają się, że konkurs zgromadzi do Cleveland pianistów, w wieku od 17 do 32 lat, z całego świata.

Pierwszą nagrodę w wysokości 2 tysięcy dolarów ufundowała wdowa Gaby Casadeus i Robert Casadeus So-

ciety. W dodatku zwycięzca wystąpi jako solista z clevelandzką orkiestrą.

Drugą nagrodą jest tysiąc dolarów ufundowane przez Franco-American Cultural Foundation dla ucznia pamięci George Szella dyrygenta clevelandzkiej orkiestry.

Trzecią nagrodę w wysokości 500 dolarów ufundowała Vitya Vronsky - Babin, dla ucznia pamięci swego męża Victora, byłego dyrektora Cleveland Institute of Music.

Sędziami podczas konkursu w dniach 25-31 sierpnia będą — Henri Dutilleul, przew., Guiomar Novaes, Gaby Casadeus, Grant Johannesen, dyr. Instytutu, Vitya Vronsky-Babin i Eunioe Podis.

Wiadomości w Skrócie

Burmistrz Garfield Heights Raymond Stachewicz ogłosił ostatnio, że będzie się ubiegał na burmistrza na czwartą kadencję. Stachewicz jest burmistrzem Garfield Hts. od stycznia 1970 r. Poprzednio był przewodniczącym Rady Miejskiej. Z wykształcenia jest adwokatem.

Stanowa Izba Niższa uchwaliła i przelała do Senatu za twierdzenia prawo domagające się ucznia historii mniejszości narodowościowych w szkołach publicznych w Ohio. W lekcjach historii i geografii ma być uwzględniony — "a balanced presentation of the relevant contributions to society of men and women of African, Mexican, Puerto Rican and American Indian descent as well as other ethnic and racial groups in Ohio and the United States."

Komitet zbiórki pieniędzy na odnowienie kaplicy króla Jana Sobieskiego na Kahlenbergu kończy swoją działalność. W niedzielę 16 marca na posiedzeniu byłych żołnierzy AK, po złożeniu sprawozdania przez przew. Marię Jabłonowską zostanie rozwiązany komitet, który od kilkunastu miesięcy zajmował się zbierką pieniędzy na odnowienie polskiej kaplicy, bezcennej pamiątki historycznej, pod Wiedniem. Ponad tysiąc dolarów zostało zebranych. Pieniądze te zostały przekazane do Wiednia na ręce ks. rektora Piotra Kąglika. Ostatnio wpłynęły jeszcze trzy donacje — od Anny Nowak 10 dol., od Waltera Siomaka z Nowego Yorku 5 dol. i A. Delewskiej 10 dol.

EUGENIA I JERZY STOLARCZYK

Polski

Program Radiowy

Założony w 1927 roku

WXEN

Sroda i Piątek, 7:30 wiecz.
Niedziela, 10:30-11:30 rano
106.5 FM—Cleveland, Ohio

APEL i PROŚBA

DO PP. KUPCÓW
TOWARZYSTW i ORGANIZACJI

Zbliżają się Święta Wielkanocne. Tradycyjnym zwyczajem w "WIELKI PIĄTEK" dnia 28 MARCA, W CZWARTEK, 27 MARCA DLA CLEVELAND, INDIANA, MILWAUKEE, Dziennik Związkowy wyjdzie w oświetlonej szacie i większej objętości, by umożliwić naszym PP. KUPCOM, Towarzystwom, Klubom oraz Organizacjom, złożenie życzeń świątecznych swoim klientom, członkostwu oraz całej Polonii

Wierzymy, że Wasza Firma, Organizacja czy Nazwisko znajdzie się wśród tych, którzy umieszczą w Dzienniku Związkowym płatne ogłoszenie z życzeniami popierając jednocześnie, obecnie jedyną codzienne pismo w języku polskim w Chicago.

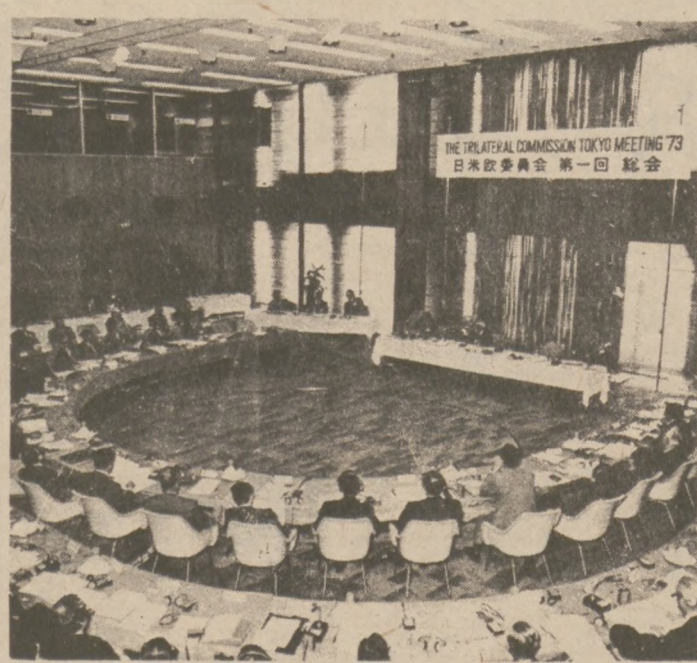
Prosimy wszystkich o nadsyłanie ogłoszeń z życzeniami już teraz. Ułatwi to planowanie Specjalnego Wydania. Rezerwujcie sobie lepsze miejsce w gazecie.

TERMIN NADSYŁANIA OGŁOSZEŃ UPŁYWA w sobotę, 15 marca b.r.

Ogłoszenia nadesłane po wyżej wymienionej dacie ze względu na techniczne nie będą mogły ukazać się w SPECJALNYM WYDANIU ŚWIĄTECZNYM.

Z góry dziękujemy

WYDAWNICTWA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO



"TROJKĄTNA KOMISJA". — Od dłuższego czasu działa "Trójkątna Komisja" (The Trilateral Commission), w której zasiada po 60 przedstawicieli Stanów Zjednoczonych, Europy zachodniej i Japonii, łącznie 180 osób. Komisja rozważa i dyskutuje wspólne problemy trzech rejonów. W jej kierownictwie zasiada 9 Amerykanów, 14 Europejczyków i 9 Japończyków. Nasz rodak — prof. Zbigniew Brzezinski — odgrywa w Komisji czołową rolę jako jej dyrektor. W kołach politycznych uważa się, że Komisja stanowi przeciwwagę dla koncepcji politycznych Kissingera, który w swojej polityce zewnętrznej kładzie nacisk na odwołanie i współdziałanie z Sowietami, zapominając o prawdziwych sojusznikach Stanów Zjednoczonych, jakimi są Europa zachodnia i Japonia.

Kronika Harcerska

"Do Dziecka Swego Mów Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Życie i Dzieło (IV)

Hm. Sedlaczek po ustąpieniu z Ministerstwa obojętności powiększającą się rodziną, pracował najpierw w Warszawie na niwie pedagogicznej i naukowej, wykładał — w Państwowym Instytucie Pedagogiki Specjalnej i w rozmaitych kursach, biorąc również udział w pracach psychotechnicznych.

W miarę jednak, jak odsuwało go od kierownictwa i dalszych działań — Głównie Kwaterny i redakcji "Harcemistrza", której członkiem był od jej utworzenia w roku 1919 do r. 1934 — czuł się w Warszawie coraz bardziej zbędnym.

Wkrótce przyjął ofiarowane mu w Poznaniu — z inicjatywą ks. Prymasa A. Hłonda — powołanie stanowisko w Katolickim Związku Młodzieży Męskiej i Żeńskiej — mianowicie kierownika działu programowego.

Miał więc możliwość użytkowania swych zdolności i swego doświadczenia w doniosłej pracy samowychowawczej wielotysięcznych rzesz młodzieży.

A zarazem, w ścisłym porozumieniu z ks. Prymasem, miał Sedlaczek wprowadzać do programów pracy K. Z. M. — elementy wychowania harcerskiego tak by z biegiem lat organizacja ta mogła połączyć się z Harcerstwem pod warunkiem przyjęcia w statucie i praktyce ZHP oparcia wychowania harcerskiego na zasadach etyki chrześcijańskiej.

Nadal nie przestawał pracować nad zagadnieniem zdrowej przyszłości ruchu harcerskiego. Rozmawiał wszczep z jego splęcionkami i wykojeńkami, — przeciwstawiał poczucie potrzeby pogłębienia, nawrotu do dawnej, odróżniającej roli Harcerstwa.

W uznaniu doniosłości społecznej walki z alkoholizmem objął Sekretariat Związku Katolików Abstynentów.

Pragnąc dać do ręki pracowników harcerskich i wychowawców naukową analizę pedagogiki skautowej, spowodował wydanie w Bibliotece Przekładów Dzieł Pedagogicznych, książki prof. Uniw. Paryskiego Boucheta "Skauting a indywidualność", której przekład przejrzał i opatrzył obszernym wstępem. (d.c.n.)

Odzew Harcerskiego Serca

TELEFON: "Harcerze zbierają fanty na loterię — mam tu kilka drobnych, czy ktoś mógłby odebrać... i jeszcze chciałbym dać skromną danię na Dom Harcerski — jak wystawić czek?"

Mówił to były harcerz z Drużyny Harcerskiej im. Ordona w Warszawie.

Zapewniłem, że ktoś wpadnie.

Mając chwilę wolną w niedzielę udałem się sam — do znajomego z Pamiętnika 25-lecia pracy harcerskiej — w Chicago.

"Drobne dary" — nowiutkie — z trudem pomieścić się w trzech wielkich torbach od zakupów — transztorowe radio, magnetofon, obraz, koc wełniany i wiele innych.

Poprosił jeszcze o dokładne dane jak wystawić czek na Fundusz Domu, przepraszając przy tym, że to nie będzie dużo, bo nie stać go na więcej.

W dwa dni później nadszedł czek na \$300. Ofiarodawcą jest były harcerz B. Grzywa.

Trudno tu wyrazić naszą prawdziwą wdzięczność i uznanie dla szczerości i hojności daru emeryta do dziś dnia tak przywiązanego do Harcerstwa. Ponieważ to składa człowiek, który nie rozstał się z postawą harcerską i wciąż po harcerskiej drodze kroczy, składamy — proste staropolskie i harcerskie Bóg Zapłać.

Przy okazji — serdecznie dziękujemy pp. J. Łukasikowi i pp. Piechutom za bardzo wartościowe dary na Kiermasz Harcerski.

Zapraszamy raz jeszcze do masowego udziału w Kiermaszu K.P.H. w sobotę i niedzielę 22 i 23 marca do Domu Weteranów, 1239 N. Wood. Początek godz. 11. Złóżmy jeszcze dary i jak najliczniej przyjdźmy na tę imprezę.

Faktami potwierdzimy naszą życzliwość i zrozumienie dla tutejszego Harcerstwa.

UWAGA: Dla ułatwienia składania fantów informujemy, że ofiarodawcy z okolicy ulic Peterson - Cicero - Pulaški — mogą telefonować pod 282-2359, a fanty będą odebrane.

Rekolekcje

Już w poniedziałek, 24 marca o godz. 8-jej wieczór rozpoczynają się u Ojców Jezuitów — 4105 N. Avers — Rekolekcje Wielkopostne, które potrwają do czwartku. Mimo stałego braku czasu, — warto znaleźć chwilę, by oderwać się od codziennych spraw i poświęcić czas sprawom duchowym. Serdecznie zachęcamy do udziału całą Rodzinę Harcerską.

Umierająca Matka Szuka Oniekunów Dla Swych Dzieci

Columbus, Ohio (UPI) — Linda Hardy, lat 27. porzucona przez męża — umierająca matka trojga dzieci, poszukuje dobrych opiekunów dla swych dzieci. Pani Hardy podała się operacji na raka która przedłuży jej życie na kilka miesięcy.

W międzyczasie pani Hardy bada aplikacje otrzymane od ludzi z całego kraju, którzy zgłosili się na opiekunów dzieci. Pani Hardy powiada że maż porzucił ją przed pięcioma laty, ale doznała tyle serca i zrozumienia ze strony obcych jej ludzi że wierzy że przed zgonem znajdzie dobrych opiekunów dla swych małych dzieci.

Teatr w Nowej Szacie

Moskwa (UPI) — W przyszłym roku przypada 200 rocznica istnienia moskiewskiego teatru Bolszoi. W związku z tym partyjna "Prawda" zapowiada kompletne odnowienie teatru. Fotele będą pokryte prawdziwym jedwabiem, żyrandole doprowadzone zostaną do dawnej świetności, pięć galerii teatralnych pokrytych zostanie pozłotą.

Polak Zginął w Tunelu Śmierci

Londyn (DP). W miarę jak postępują badania ekspertów technicznych i lekarzy jedna po drugiej upadają wysuwane dotychczas teorie przyczyn katastrofy w tunelu śmierci na stacji Moorgate. Wśród nazwisk 41 ofiar wypadku znalazło się i polskie. Z dokumentów znalezionych przy jednym z ostatnich wydobytych z pierwszego wagonu pasażerów, wynika że był to 19-letni Antoni Byczkowski, którego adresu policja dotychczas nie zdołała ustalić.

Pierwszą odrzuconą teorią była możliwość wyłączenia przez motorniczego Newsona tzw. "korby martwego człowieka, która automatycznie zatrzymuje pociąg gdy motorniczy zdejmie z niej rękę. Korba była włączona i motory działały w chwili gdy pociąg uderzył w ścianę tunelu, a reka martwego Newsona była zaciśnięta na korbie, gdy wydobywano jego zwłoki.

Czy 56-letni Newson nie zasnął lub nie doznał ataku serca na chwilę przed wypadkiem? Wyłączone. Zespół lekarzy specjalistów stwierdził z całą stanowczością, że był on w najlepszym zdrowiu i że należy raczej szukać mechanicznych przyczyn wypadku.

Czy motorniczy nie był przypadkiem pod wpływem alkoholu? Nie. Prof. dr Simpsons i jego koledzy nie znaleźli śladu alkoholu czy innych narkotyków w jego organizmie.

Pozostaje więc ostatnia teoria. Makabrycznego impulsu samobójczego, którą wysunął redaktor "Railway Gazette" i która w tej chwili jedyna pasuje do wszystkich znanych faktów.

I znowu prof. Simpsono zabudani warunków w jakich żył i pracował Newson, jego stosunków rodzinnych, kontaktów z sąsiadami i kolegami i wreszcie opinii lekarza domowego uważa że nie ma wytłumaczenia dla takiego impulsu aczkolwiek istnieje minimalna możliwość że na chwilę przed wypadkiem Newson mógł doznać jakiegoś umysłowego zamętnienia.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

Smart Pantsuit

PRINTED PATTERN



Casual, comfortable, new! Printed Pattern 4918: Women's Sizes are 34 (38-inch bust with 40-inch hip); 36 (40-inch bust with 42-inch hip); 38 (42-inch bust with 44-inch hip); 40 (44-inch bust with 46-inch hip); 42 (46-inch bust with 48-inch hip); 44 (48-inch bust with 50-inch hip); 46 (50-inch bust with 52-inch hip); 48 (52-inch bust with 54-inch hip).

Send \$1.00 for each pattern. Add 25c for each pattern for first class mail and special handling. Send to Anne Adams c/o Polish Daily Zgoda, Pattern Dept., 243 W. 17th St., New York, N.Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, ZIP SIZE and STYLE NUMBER. IT PAYS TO SEW—you save so much money! Send now for New Spring-Summer Pattern Catalog! Over 100 patterns, pants, long, short styles. Free pattern coupon. 75c. Sew + Knit Book \$1.25 Instant Fashion Book \$1.00 Instant Money Crafts \$1.00 Instant Sewing Book \$1.00

Aleksander Dumas

Hrabia Monte Christo

(Ciąg dalszy)

— Bynajmniej, drogi hrabio. Ale sięgnij no tam ręką na lewo; powinienby być tam raport ministra policji z datą dnia wczorajszego. Ale oto i sam pan Minister Policji! — zawołał Ludwik XVIII-ty widząc wchodzącego. — No, baronie, chodź i opowiedz hrabiemu wszystko, co tylko ci jest wiadome o panu Bonaparte. Nie owijaj prawdy w bawełnę, jakkolwiek przykrą by była i do strawienia ciężką. Przekonajmy się, czy Elba jest istotnie wulkanem, z którego ujrzyć nam przyszedł wybuchająca wojna ognista?

— Najjaśniejszy Panie — odpowiedział minister — czy Wasza Królewska Mość raczyła przejrzeć uważnie raport wczorajszy?

— Naturalnie, ale powtórz go hrabiemu, bo samego dokumentu nie może znaleźć, niestety; wymień mu szczegółowo, co porabia teraz uzurpator na wygnaniu.

Panie hrabio — zabrał głos baron — wszyscy wierni poddani Jego Królewskiej Mości cieszyć się powinni z nowin ostatnich, jakie nas z Elby doszły.

Minister spojrział na Ludwika XVIII, który zajęty iakimiś notatami nie spojrzał nawet w jego stronę.

— Bonaparte — ciągnął dalej baron — nudzi się śmiertelnie; całe dni spędza na doglądaniu górników pracujących w Porto-Longone. Co więcej, jesteśmy prawie pewni, że uzurpator dostanie w krótkim czasie pomieszczenia zmysłów.

— Pomieszczenia zmysłów?

— Tak jest. I to w formie bardzo groźnej. Czasem płacze rzewnymi łzami, to znów wybuchu śmiechem bez żadnego powodu i śmieje się długo na całe gardło. Czasem znów długie godziny spędza nad brzegiem morza, rzucając kamyczki po wodzie, a gdy kamyczki odbije się pięć lub sześć razy, — śmieje się i cieszy, jakby znów wygrał bitwę pod Austerlitz, lub Marengo. Czyż nie są to przejawy rozstroju umysłowego?

— Albo też mądrości, panie baronie — wtrącił, śmiejąc się. Ludwik XVIII. — Przecież ćwicząc się w rzucaniu kamyczków, kształcili się wielcy wodzowie w starożytności. Przeczytaj Plutarcha, życie Scypiona Afrykańskiego.

— A ty, hrabio, co o tem myślisz — zwrócił się król do Blacasa.

— Myślę, Najjaśniejszy Panie, że albo ja się mylę, albo też się myli pan minister policji. Że jednak jest wprost niepodobniostwem, ażeby się mógł mylić pan minister policji, przeto oczywiście jestem w błędzie ja. Najlepiejby wszelako było, gdyby Wasza Królewska Mość zechciała wy badać osobę, o której wspominałem. Nawet ośmieliłbym się nalegać, ażeby Królewska Mość uczynić to zechciała.

— Najchętniej, hrabio. Zgodzę się na wszystko, co chcesz; muszę jednak i ja mieć jakąś broń w ręku.

— Czy nie masz, panie ministrze, świeższego raportu, bo ostatni miał datę 20. lutego, gdy dziś mamy 4. marca.

— Nie mam, Najjaśniejszy Panie. Oczekuję go jednak w każdej chwili. Być może, iż już nadszedł i oczekuje na mnie w mem biurze.

— Idź więc do prefektury, a jeżeli coś mieć będziesz, to przyniosz natychmiast.

— A ja, Najjaśniejszy Panie — rzekł Blacas — udam się do mego posła. Zrobił dwadzieście mil drogi pocztą w trzy dni!

— Tyle trudów, tyle umęczenia i gorliwości! Czyż nie mamy wszelako telegrafów, które w trzy lub cztery godziny udzielają wiadomości, bez najmniejszego utrudzenia?

— Najjaśniejszy Panie, czy tak odpłacasz się człowiekowi, który z takim zapalem i poświęceniem pragnie ci udzielić ważnych wiadomości? Chodźby przez wzgląd na pana de Servieux, który mi polecił przybyść, racz go przyjąć, Najjaśniejszy Panie. Błagam cię o to.

— Pan de Servieux, szambelan mego brata?

— Tak jest. I poleca mi pana de Villeforta, prosząc, abym temu ostatniemu wyjednał posłuchanie u Waszej Królewskiej Mości.

— Pan de Villefort?! Czemżeś mi odrazu nie wymienił tego nazwiska? — zawołał król, zdradzając zaniepokojenie.

— Najjaśniejszy panie, mniemałem, że nazwisko to nie jest ci znane.

— Znam je bardzo dobrze, mój drogi Blacas. De Villefort to człowiek roztępny, energiczny i dumny. Cóż u Boga! — czyż nie znasz nazwiska jego ojca?... Noirtier przecież!

— Noirtier, żyrondyista? Noirtier senator?

— Ten sam.

— I Wasza Królewska Mość przyjął do swej służby syna takiego człowieka?

— Mówiłem ci, kochany hrabio, że Villefort jest bardzo dumny; otóż taki człowiek dla kariery poświęci rodzzonego ojca choćby, o ile zajdzie taka potrzeba.

— Mam mu kazać wejść zatem?

— Natychmiast.

Hrabia, jakby był młodzieńcem dwudziestoletnim, wyszedł żywo. z zapalem szczerzego royalisty i zszedł po schodach do powozu, w którym wyczekiwał Villefort wezwania króla.

Gdy Blacas wprowadził de Villeforta do pokoju, miał zartarg z mistrzem ceremonji, zakurzony bowiem suknie Villeforta i ubiór uchylający jaskrawo przepiśm etykiety — mogły budzić wątpliwości, czy jest to możliwe, by człowiek tak odziany mógł stanąć przed obliczem króla? Lecz hrabia wszystkie te wątpliwości rozstrzygnął jednym słowem.

— Rozkaz króla — rzekł, — i mimo kilku jeszcze uwag mistrza ceremonji, de Villefort został wprowadzony.

Król siedział na tem samem miejscu, na którym hrabia go zostawił.

Drzwi się otworzyły i Villefort ukazał się na progu.

— Wejdz, proszę, Villefortie — odezwał się król.

De Villefort się skłonił głęboko i postąpił parę kroków, oczekując na pytania.

— Panie de Villefort — odezwał się Ludwik XVIII. — hrabia Blacas zawiadomił mnie, że masz coś ważnego do powiedzenia?

— Hrabia ma słusność, tak przynajmniej mniemam.

— A więc mi powiedz przedewszystkiem, czy zło, którem mnie strasza, jest istotnie i groźne i tak bliskie?

— Najjaśniejszy Panie, jest bliskie i jest wielkie zarażem. Mniemam jednakże, iż będzie mu można zaradzić jeszcze.

— A teraz opowiedz wszystko co wiesz.

Najjaśniejszy Panie, przedstawiam wiernie rzecz całą, chciałbym wszelako prosić o pobłażanie, jeżeli zmieszanie, jakie mną owało, niejasnemi uczyni me słowa.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z Polsko-Amerykańskiego Funduszu Stypendialnego

Polsko Ameryk. Fundusz Stypendialny podaje do wiadomości, że na rok akademicki 1975-76 przyzna kilka "interest free students loans" dla studentów polskiego pochodzenia.

Potrzebne formularze można otrzymać, pisząc na adres: Polish American Scholarship Fund — George Jeziorański, Application Chairman 2851 N. Major Ave., Chicago, Illinois, 60634, załączając zaadresowaną kopertę ze znacznikiem pocztowym.

Ubiegający się o te stypendia zwrócić muszą odpowiedź następującym warunkom:

1) Posiadać obywatelstwo USA lub prawo stałego pobytu;

2) Być pochodzenia polskiego;

3) Mieć ukończony przynajmniej drugi rok studiów w jednej z akredytowanych amerykańskich uczelni akademickich;

4) Stypendia przeznaczone są dla studiujących przedmioty polskie lub ściśle z nimi związane.

Po otrzymaniu potrzebnych formularzy, należy je wypełnić bardzo dokładnie, podpisać i przelać na wyżej podany adres do dnia 30 kwietnia 1975 r.

Wszystkie polskie pisma na terenie Stanów Zjednoczonych proszone są o przedrukowanie niniejszego komunikatu.

J. Jeziorański,
Przewodniczący zgłoszeń.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, babcia, prababica i ciocia nasza, s. p.

Zofia Makina

(z domu Jazwiec)

Członkini Tow. Tysiąc Walecznych Grupa 877 Z.N.P., po krótkiej chorobie, pojechała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 15-go marca, 1975 roku, o godzinie 5:30 rano, przeżywszy lat 92.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 18-go marca, 1975 r., o godzinie 10:15 rano, z zakładu pogrzebowego Kopec, pnr. 5259 W. Roscoe St. (5300 zachód — 3400 północ), do kościoła św. Jacka, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Joseph (Nellie), Edmund (Gean), Estelle (Phillip) Richter, Julie (Edward) Peldys, Aloisius (Mildred) i Thaddeus (Dorothy) Ryndak, synowie, synowie, córki i zięciowie; 10 wnucząt i 5 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Zarządy Manor Chapels.
Telefon 767-2166 lub 969-0302.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziadek i pradziadek nasz, s. p.

Daniel Ryndak

(mąż s. p. Anny)

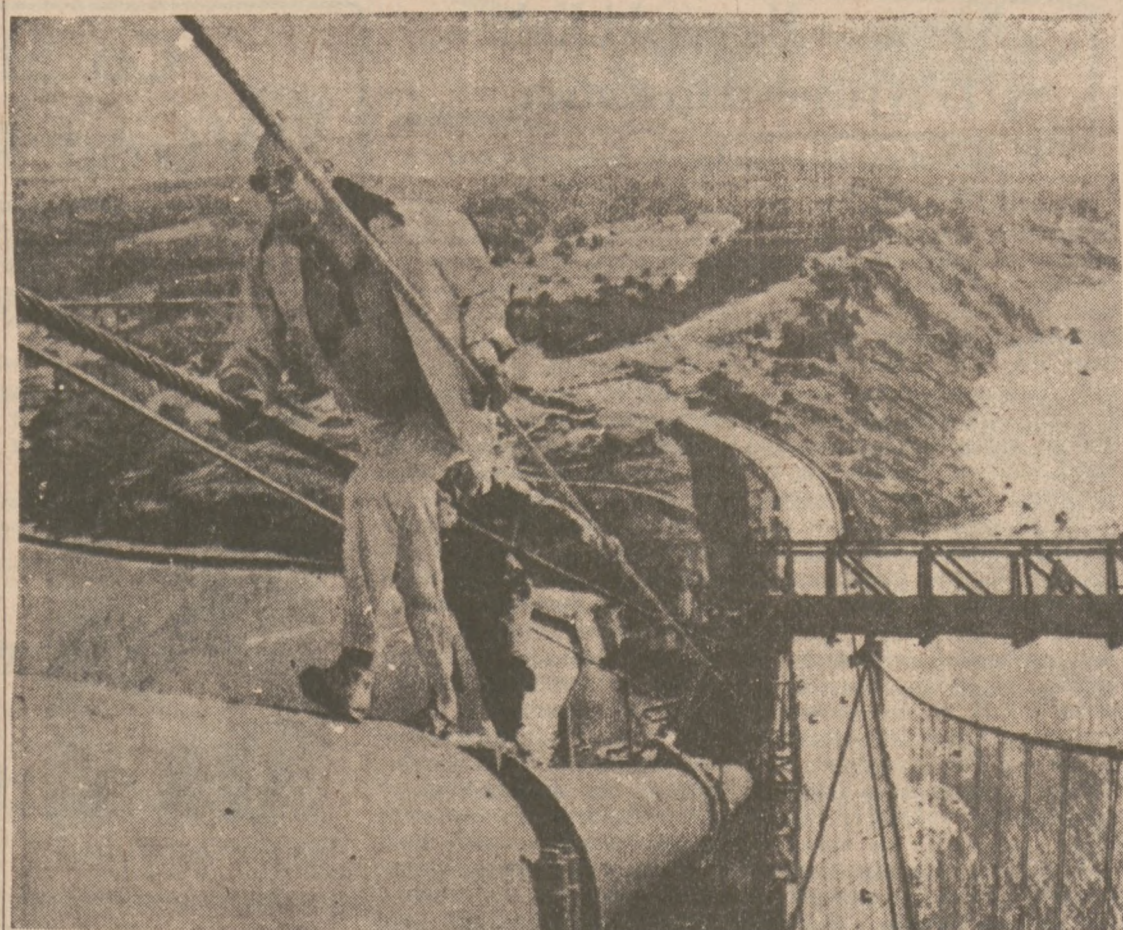
Członek Tow. Tysiąc Walecznych Grupa 877 Z.N.P., po krótkiej chorobie, pojechał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 15-go marca, 1975 roku, o godzinie 5:30 rano, przeżywszy lat 92.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 18-go marca, 1975 r., o godzinie 10:15 rano, z zakładu pogrzebowego Kopec, pnr. 5259 W. Roscoe St. (5300 zachód — 3400 północ), do kościoła św. Jacka, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Joseph (Nellie), Edmund (Gean), Estelle (Phillip) Richter, Julie (Edward) Peldys, Aloisius (Mildred) i Thaddeus (Dorothy) Ryndak, synowie, synowie, córki i zięciowie; 10 wnucząt i 5 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Stanisław J. Kopec.
Telefon 545-6974.



SAN FRANCISCO, CALIFORNIA. — Frank Gent, członek Stanowej Komisji Pracy, osobiście dokonał inspekcji kabla mostu w San Francisco, gdy jeden z pracowników został usunięty z pracy, twierdząc, że warunki pracy są zbyt niebezpieczne.

4 Osoby Zatrute Tlenkiem Węgla

Matka i troje dzieci zmarły w sobotę wskutek zeznania tlenkiem węgla, — na przedmieściu Lansing. Policjanci znaleźli 31-letnią Marsha Sanders w aucie (station wagon), a dzieci w sypialnym pokoju nad garażem. Wiek dzieci — 3, 7 i 10 lat.

Z zeznań sąsiadów wynika, że Sanders popełniła samobójstwo. Od dłuższego czasu była wytrącona z równowagi, gdy mąż jej, pastor, nie mógł znaleźć zatrudnienia w swoim zawodzie i pracował w stajni, by utrzymać rodzinę.

Policja przypuszcza, że kobieta nie zdawała sobie sprawy, iż trujące opary dosięgnęły sypialni dzieci, mieszczące się nad garażem.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, syn, brat, szwagier i wuj nasz, s. p.

Michał Bogucki

Korean War Veteran i Członek Tow. Grono Oświaty Gr. 2394 ZNP, nagle pojechał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 15-go marca, 1975 roku, wieczorem, w średnim wieku.

Zamieszkiwał w Forrest, Illinois.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 18-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1718 W. 48-ma ul., do kościoła św. Józefa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Angelina (z domu Argento), żona; Michał, Wiktor i Jan, dzieci; Andrzej i Wiktor Bogucki, rodzice; Zofia (Władysław) Walczak i Stanisław Bogucki, siostra, brat i szwagier oraz siostrzeńcy i siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Franciszek A. Kozera.
Telefon YA 7-3388.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababica nasza, s. p.

Anieli Strach

(z domu Lebia)

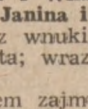
Członkini Bractwa Niewiast Różańca św. przy par. s.s. Młodzianków, Tow. św. Jana Kantego Nr. 194 ZPRK, Klubu par. Lisia Góra i Klubu Par. Zukowice Św., po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, pojechała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 15-go marca 1975 roku, o godzinie 5:03 rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 18-go marca, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 2644-46 N. Central Ave., do kościoła św. Jakuba (Msza św. o godz. 10-ej), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Franciszek, syn; Genowefa (Stanisław) Gasciel, Stefania Gawlik i Marianna (Józef) Kertz, córki i zięciowie; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Jan Baran.
Telefon: NA 2-1488.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababica nasza s. p.

Karolina Biskup

(z domu OSYKA)

(żona s. p. Aleksandra, matka s. p. Aleksandra)

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pojechała się z tym światem opatrzona św. Sakramentami, dnia 15-go marca 1975 roku, o godzinie 8:35 wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19 marca, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5749 Archer Ave. (na rożniku Lorel) do kościoła św. Turybuzia, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Adela (Ludwik), Władysław i Stanisław, córka i synowie; Emilia i Janina, synowie; 9 wnucząt, 4 prawnucząt oraz 2 braci i 1 siostra w Polsce wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Richard Funeral Home.
Ryszard i Wanda Grochowscy, pogrzebowi, telefon 767-1840.

Cudzoziemcy Opuszczają Phnom Penh

(Dokończenie ze str. 1-ej)

rakietowo-artyleryjską komunistów.

Według meldunków dowódców frontowych czerwoni stracili w Tuol Leap 180 zabitych, straty własne wyniosły 11 zabitych i 90 rannych.

Względne uciśnienie ognia rakietowo-artyleryjskiego umożliwiło działanie "mostu lotniczego" w pełnej skali. W niedzielę charterowane samoloty transportowe lądowały w Pochentong 55 razy, dowożąc 896 ton ryżu, 600 ton amunicji i 144 tony płynnego paliwa. Były to — jak dotąd — dostawy rekordowe.

Nie wiadomo jednak, czy wpłyną one na poprawę sytuacji wojskowej i na przerwanie otoczenia.

Komuniści twierdzą, że miasto zostanie zdobyte w ciągu kilku najbliższych tygodni.

Obalony władca Kambodży książę Norodom Sihanouk powiedział dziennikarzom w Tokio, że "Phnom Penh jest otoczone ze wszystkich stron i upadek miasta jest sprawą dwóch lub trzech tygodni."

Sihanouk jest tytularnym przywódcą formacji komunistycznych Khmer Rouge, jakkolwiek — jak się wydaje — pretensje do faktycznego przywództwa roszcza sobie także inni komuniści kambodżańscy.

W niedzielę spadło na lotnisko osiem rakiet komunistycznych, dziś od rana — tylko cztery, co umożliwia ewakuację cudzoziemców.

Ford o Moralnych Obowiązках U.S.

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Zjednoczonym jest to — "czy nauczyliśmy się czegoś z przeszłości i czy wpatrzni w siebie wrócimy do niebezpiecznej dla nas i całego świata polityki izolacjonizmu, zapominając o tym że los nasz związany jest z losami innych".

W odpowiedzi krytykom, którzy twierdzą, że Stany Zjednoczone nie mogą sobie dalej pozwolić na niesienie pomocy zagranicy, prezydent powiedział że "udzielanie pomocy zagranicy to cena jaką musimy zapłacić ażeby osiągnąć taki ustrój światowy w którym możemy żyć, a po drugie, bądźmy szczerzy — pomoc udzielana zagranicy wzmacnia nasze zabiegi dla zaprowadzenia pokoju i bezpieczeństwa w całym świecie.

Mimo panującej obecnie recesji, jesteśmy dalej najbogatszym państwem świata i dzielenie się naszymi zasobami z innymi jest nie tylko koniecznością życiową, ale i naszym obowiązkiem — ze względów humanitarnych i ludzkich" — jak powiedział prezydent Ford.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziadek i pradziadek nasz, s. p.

Ludwik Mendiogral

mąż s. p. Anieli z domu Reukni

po krótkiej chorobie, pojechał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 14-go marca 1975 roku, o godzinie 5:35 po południu, przeżywszy lat 86.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 18-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Kolsak of Wheeling Funeral Home, pnr. 189 S. Milwaukee Ave., do kościoła St. Joseph the Worker (Msza św. o godzinie 10-ej), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Elżbieta (Robert) Beerling, Adelaide (Ben) Wols, Leokadia (William) Kohut, Dolores (Czesław) Schafer, córka i zięć; Władysław (Józefina), Józef (Rozalia), Stanisław (Dolores), Emil (Helena), Ludwik (Genowefa) i Czesław (Patrycja), synowie i synowie; 36 wnucząt; 6 prawnucząt; szwagier, rodzina w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — L. A. Kolsak i Syn.
Telefon: 537-6600.

Kalendarzyk Posiedzeń

Wtorek, 18 Marca

Stow. Rzeźników Polskich Grupa 1615 ZNP — odbędzie posiedzenie we wtorek, 18 marca, o godz. 8-ej wieczorem, w Lo Rayne Chateau, pnr. 5925 W. Diversey Avenue. Zarząd prosi wszystkich członków o liczne przybycie, gdyż jest wiele spraw do załatwienia. — Jan Krystof, prezes; W. Krupela — sekr. prot.

Środa, 19 Marca

Tow. Synowie Piasta, Grupa 1214 ZNP — odbędzie swe posiedzenie w środę, 19 marca, w sali PLAV pnr. 3024 N. Laramie Ave. Początek punktualnie o godz. 7:30 wieczorem. Zarząd prosi członków o liczne przybycie. Zarząd: — Anna Wojciechowska, prezeska; Czesław Rożek, sekr. pr.

Tow. Ratunkowe Szczurowa — odbędzie swe posiedzenie w środę, 19 marca, w lokalu pnr. 1446 W. Huron ul., o godz. 8-ej wieczorem. Obecność członków jest konieczna — gdyż są ważne sprawy m. inn. naszej zabawy, która odbędzie się w sobotę, 5 kwietnia. Nowo przybyli są proszeni o wstąpienie do naszych szeregów. — Piotr Raczon — prezes.

Czwartek, 20 Marca

Ciecro Society Grupa 825 ZNP — zawiadoma członków i członkinie, iż towarzystwo nasze odbędzie posiedzenie w czwartek, 20-go marca, w Sokolni pnr. 2906 So. 49-th Ave., w Ciecro. Początek o godzinie 7:30 wieczorem. Członkostwo proszone jest o liczne przybycie. — A. Jadach, prezes; Ted Jadach — sekretarz.

Tow. Miłość Ojczyzny, Grupa 1792 ZNP — odbędzie b. ważne posiedzenie w czwartek, 20 marca, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, pnr. 5925 W. Diversey Ave. Mamy wiele ważnych spraw gdyż jest to ostatnie zebranie przed Social Party, które odbędzie się 23 marca. Członkowie proszeni są o fany i o należność za bilety. Sekretarz fin. będzie od 7-ej wiecz. odbierał podatki. — Władysław Sokalski, prezes; Maria Ogórek — sekr. prot.

Piątek, 21 Marca

Tow. Synowie Wolności Grupa 694 ZNP odbędzie swe regularne posiedzenie w piątek, 21 marca, o godz. 8-ej wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave. Sekretarz finansowy przyjmuje opłaty za ubezpieczenia już

od 6:15 wieczorem. Prosimy o liczne i punktualne przybycie. — Piotr Marud, prezes; St. Borzymowski — sekr. prot.

Niedziela, 23 Marca

Klub Powiat uJaso Nr. 44 ZKM — odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 23 marca, w sali Zw. Klubów Mapoloskich, pnr. 1401 W. Superior ulica, początek o godzinie 2-ej po południu. Mamy b. wiele spraw do załatwienia, przeto prezes z całym zarządem uprasza wszystkich członków o liczne przybycie. — Alojzy Sikorski, prezes; Aniela A. Bartkiewicz, sekretarka.

Ks. B. Niemier Nie Żyje

W ubiegłym tygodniu zmarł w szpitalu św. Józefa w South Bená ks. Bernard M. Niemier, znany ksiądz patriota i organizator spraw polskich, doskonały administrator parafii, które prowadził.

Ks. Bernard M. Niemier liczył w chwili zgonu lat 64. Znany był dobrze Polonii Chicago, gdyż był proboszczem parafii św. Trójcy pnr. 1118 N. Noble ul. w latach od 1964 do 1971, a kuratorem tej parafii od 1939 roku do 1946.

Ks. Bernard M. Niemier poświęcił duże zasługi dla Polonii i zgon Jego wywołał szczerzy smutek i żal u parafian, wszystkich z Polonii a także wśród organizacji weterańskich, których zawsze wspomagał radą i był zawsze dla wszystkich uczynny.

Cześć Jego świetlanej pamięci. Pozostawił on w głębokiej żałobie sześć siostr.

Wielkopostne Dni Skupienia u OO. Jezuitów

W czwartek i piątek, 20 i 21 marca, w Kaplicy Zwiastowania (Dom Misji OO. Jezuitów, Lusaka Mission), pnr. 6965 W. Belmont odbędzie się Wielkopostne Dni Skupienia.

Program obejmuje nauki, Msze św. i okazję do spowiedzi wielkanocnej. Dnie Skupienia przeprowadzi ks. Stanisław Czapiewski, T. J.

Początek o godzinie 8 wieczorem.



HOUSTON, TEXAS. — Gerry Villarreal, lat 9, podda się operacji połączenia żył i mięśni w urwanej przez maszynę do prania przed dwoma laty ręce. Lekarze zdołali przyszyć mu rękę, którą od wypadku nosi na tyłku, oczekując drugiej, długiej i niebezpiecznej operacji złączenia żył w ręce. Lekarze w szpitalu Ben Traub mają nadzieję, że po tej operacji chłopiec odzyska władzę w ręce. (UPI)

AUTENTYCZNE PRZEŻYCIA POLSKICH SPADOCHRONIARZY

w czasie okupacji niemieckiej!

"Pociąg Odchodzi o Północy"

Autor Wacław Solski

Sam przeżył i opisał te niezwykle przygody!

Zamówienia kierować:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. MILWAUKEE AVE.

CHICAGO, ILL. 60622

Za zaliczeniem pocztowym (C.O.D.) nie wysyłamy.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

Uczni Chcą Stosować Promienie Protonów Do Wykrywania Raka

Badacze naukowcy z Uniw. Chicago oraz z Krajowego Laboratorium Atomowego w Argonne prowadzą starania o uzyskanie \$1 miliona na konstruowanie dwóch akceleratorów nuklearnych, któreby umożliwiły wcześniejsze wykrywanie chorób raka niż dają obecne promienie Roentgena.

Akcelerator, który używałby promieni z protonów, ciężkich cząstek subatomowych, powinny również pozwolić na wykrywanie minimalnych części tkanki zaatakowanych przez raka i to przy użyciu niższego nasilenia promieniowania niż dają zwykłe aparaty promieni Roentgena.

Jeden taki akcelerator zbudowany byłby w Argonne dla dalszych doświadczeń a drugi byłby w szpitalu Billings Uniw. w Chicago dla studiów klinicznych. Idea użycia promieni protonowych do diagnozy raka nie jest nowa, jak mówią badacze. Jednakże idea ta nie była dotychczas przebadana ze względu na małą praktyczność budynków i opłaty za akcelerator, w szpitalach.

Zakłady w Argonne i uniw. Chicago zaprojektowały akcelerator protonowy, na który szpital mógłby sobie pozwolić i go używać. W obecnej chwili promień protonowy musi być produkowany przez akcelerator kosztujący wiele milionów dolarów, jak oświadczył dr Read Moffett z oddziału urządzeń akceleratorów w Argonne.

Dr Lester Skaggs, radiolog z Uniw. Chicago powiedział, iż wstępne próby w Argonne

z cząstkami tkanek ludzkich wykazują, iż promień protonu jest zdolny wykryć czterokrotnie mniejszy obiekt z rakiem od dotąd wykrywanych i że pacjent narażony jest przy protonach na radiację 16 razy mniejszą niż przy używanych obecnie promieniach X. Skaggs oświadczył, iż używanie promienia protonów do stawiania diagnozy, jako narzędzia do wykrywania raka, musi być dokładnie wypróbowane w próbach klinicznych, na tkankach ludzkich.

Protony zdolne są do wykrywania minimalnych nawet guzów rakowych, gdyż jakiegokolwiek zmiany w tkance ujawniają się silnie na zdjęciu produkowanym przez protony. Promienie X zdolne są do wykrywania dokładnego bardziej zagęszczonych obiektów jak np. kości, ale nie są tak czułe na lekkie różnice w miękkości jak promienie protony.

Próby przeprowadzane w Argonne z akceleratorem ujawniły również, iż promień protonowy może być używany do wykrywania guzów o średnicy 0.4 cala a guzu w piersi kobiecej nawet o średnicy 0.16 cala.

Dr V. W. Steward, neuropatolog na Uniw. Chicago i pionier w stosowaniu protonów w dziale lekarskim powiedział, iż promień protonowy nigdzie nie jest jeszcze używany do diagnoz lekarskich. Promień taki może być stosowany do wykrywania raka w różnych częściach ciała a także do ujawnienia chorób płucnych, sklerozy i chorób wątroby.

Właściciel Sklepu Zdemaskował Złodzieja Który Chciał Mu Sprzedać Skradzioną Maszynę

Właściciel sklepu Custom Cycle Sales, 2311 W. Howard, Steve Brown, sprzedaje motocykle i od dawna poszukiwał skradzionej z jego garażu 350-funtowej maszyny — "electro cycle analyzer" — do sprawdzania motocykli.

Maszyna, wartości \$6,000, jest jedną z nielicznych używanych w US. Brown powiadomił policję o kradzieży, ale sam też wszczął dochodzenia, rozpytując sprzedawców i właścicieli sklepów. Pewnego dnia sprzedawca zakładów produkujących te maszyny powiedział, że jakiś osobnik proponował nabycie właścicielowi stacji benzynowej.

Brown natychmiast porozumiał się z tym właścicielem i otrzymał numer telefonu osobnika o przewisku "Nick". Z rozmowy telefonicznej wynioskował, że "sprzedawca" jest policjantem. Brown powiadomił okrog 5-ty policji, a Internal Affairs Division — także przyłączyła się do zbada-

nia sprawy. Sierżant John Salemme zalecił Brown'owi aby umówił się z podejrzanym.

"Nick" zgodził się, umówiono spotkanie na piątek, — ale później "Nick" zatelefonował, zmieniając datę spotkania na czwartek. Brown błyskawicznie powiadomił policję. Dziwnym zbiegiem okoliczności, — gdy oczekiwał przybycia złodzieja, nadjechali dwaj funkcjonariusze Internal Affairs Division, — aby zanotować szczegóły kradzieży.

Brown wytłumaczył im, że spodziewa się Nicka i obaj udali się do restauracji, naprzeciw sklepu, przyłączając się do czekających tam policjantów.

Wkrótce Nick przywiózł maszynę. Brown sprawdził numer seryjny i stwierdził, że to jego własność, skradzioną z jego garażu. Zanim policjant zorientował się, — Brown wykreślił jego ramię, tak, że tamten nie mógł wyciągnąć służbowego rewolweru, a w międzyczasie nadbiegli policjanci i aresztowali Nicka Jacobazzi, lat 35, z dystryktu policji w Albany Park. Jest on oskarżony o kradzież.

Brown, były zapaśnik i czołowy gracz futbolu w Niles Twins H.S. i na Uniwersytecie Wisconsin, jest wysoki (6 stóp 2 cale) i waży 245 funtów. Policjanci nie szczędzili słów uznania dla Browna za "policyjną" pracę.



PANOM PENH. — Policja wojskowa przenosi rannego przechodnia do szpitala po artyleryjskim ataku komunistów na stolicę Kambodży. Tego dnia od rakiet czerwonych poległa jedna osoba cywilna oraz 8 zostało rannych. (UPI)



NOWY ORLEAN. — Dopiero kilka dni temu zakończył się tu strajk pracowników komunikacji i mieszkańcy ponownie mogą korzystać z autobusów z klimatyzacją lub z mniej wygodnych, lecz "zabytkowych" tramwajów. Strajk trwał 81 dni. (UPI)

Stanowa Rada Adwokacka Popiera Legalizację Marijuany

Stanowa Rada Adwokacka poparła w sobotę, 14 marca, propozycję ustawy, uprawniającą do posiadania i prywatnego użytku marijuany w Illinois. Według propozycji, — osoby zajmujące się produkcją i handlem marijuaną, lub jakiegokolwiek innego środka z jej zawartością będą nadal pociągane do odpowiedzialności karnej.

John McKay, prezes (Illinois State Bar Assn. - ISBA), zrzeszającej 18,000 członków powiedział, że ustawa dopomógłby rządowi w nawał spraw sądowych.

Paul H. Kuhn, przedstawiciel National Organization for Reform of Marijuana Law wyraził uznanie zarządowi Rady Adwokackiej za propozycję, uchwaloną w głosowaniu. Kuhn oblicza, że około 22,000 osób aresztowano w Illinois, pod zarzutem posiadania marijuany, w 1974 roku. W 1973 — 15,500, a w 1972 — 7,500. Każdy taki areszt — mówi Kuhn — kosztuje podatnika \$1,000.

Nowa ustawa będzie miała szeroki zasięg i udostępni prokuraturze wszelkie możliwości pociągania do odpowiedzialności handlarzy i dostawców. Równocześnie osoby posiadające marijuanę — wyłącznie na własny użytek, nie będą obawiały się aresztów i kary więzienia.

MacKay powiedział, że szereg ustawodawców wyjawili zamiar wniesienia propozycji na forum Gen. Zgromadzenia, ale dotychczas nie wybrano wnioskodawców. MacKay powiedział, że jest przygotowany stanąć jako świadek podczas przesłuchań nad wnioskiem.

Obecnie każdej osobie aresztowanej za posiadanie ma-

rijuanę, grozi kara więzienia i grzywna.

Kuhn ze swej strony dodał, że ustawa, w razie zażalenia, — może służyć wzorem dla reszty kraju, nie zawiera bowiem takich ograniczeń jak uchwalona niedawno w Oregon, gdzie oskarżony jest uwolniony od winy jeżeli ilość posiadanej przez niego marijuany nie przekroczy jednej uncji.

Loteria Stanowa Wniosła Do Stanu \$33 Miliony w 7-miu Miesiącach

W pierwszych siedmiu miesiącach loteria stanowa przysporzyła dla stanu \$33 miliony i zysk według statutu loterii wynosi 45 procent.

Superint. loterii Ralph Batch powiedział, iż opierano tę loterię o rezultaty w 13 stanach, w których loterie stanowe istnieją. Wszystkie oparte są na zasadach, iż 45 procent ze sprzedaży biletów przekazuje się do stanu, następne 45 procent na nagrody, a 10 procent na administrację loterii.

Loteria prowadzona jest na tych zasadach jak interesy handlowe i sporządzane są nawet co miesiąc raporty wykazujące wpływy i wydatki.

Obroty z wszystkich loterii w 13 stanach w kraju wynoszą

Zapłata Za Spokój

Belfast (UPI). Merlyn Rees, brytyjski minister dla Irlandii Półn. zwołał w więzieniu 40 lewicowych radykałów "ponieważ w ostatnim miesiącu zaznaczył się większy spokój" w Ulsterze.

W trzy godziny po tym oświadczeniu dwóch terrorystów zastrzelono 50-letniego protestanta na progu jego własnego domu.

Sędzia Power Zaleca Zniesienie Wielkich Ław Przysięgłych

Sędzia sądu kryminalnego Joseph A. Power oświadczył w piątek stanowem podkomitetowi ustawodawczemu, iż wielka ława przysięgłych, która ustanowiona została dla ochrony przy oskarżonym, może stać się instrumentem w sprawach sądowych i powinna być zniesiona.

Podkomitet wyłoniony z komitetu Sądowego Stanu. Izby ustawodawczej przeprowadzał przesłuchania na temat propozycji na uchwalenie ustawy mającej na celu przyspieszenie operacji sądownictwa. Wysłuchał również oświadczenia stan. prokuratora na powiat Cook, Bernarda Carey, w którym on ostrzegł, iż połowa z obecnych 5,500 spraw o przestępstwa kryminalne przesłuchiwań w sądzie okręgowym może być zwolnionych, jeśli nowe przepisy ustalone przez Stan. Sąd Najwyższy zostaną rozszerzone.

Sędzia Power, który jest przewodniczącym w dziale spraw kryminalnych w sądzie okręgowym oświadczył, iż zniesienie wielkich ław przysięgłych nie tylko pozwoliłoby na przyspieszenie procesów sądowych ale zaoszczędziłoby również powiatowi pół miliona dolarów rocznie, a wydawanych obecnie celem doprowadzenia do uzyskania oskarżenia.

Sędzia Power podkreślił, iż istnieją poważne argumenty, iż procesy prowadzone przez wielkie ławy przysięgłych są powtarzalne, nie służą celowi i są zasadniczo tylko pie-

czętka w pomaganiu do zaszczepienia.

Power zasugerował także, iż potrzebna może być poprawka do konstytucji dla zezwolenia sędziom na odrzucenie kaucji przy sprawach o gwałtowne przestępstwa rabunkowe, zgwałcenia, jak również na odwołanie zwolnienia za kaucją dla recydywistów lub w wypadkach, kiedy przestępstwo popełnione zostało przy użyciu broni. Carey w zeznaniach swoich przed podkomitetem przytoczył interpretację sądu najwyższego dla przyspieszenia spraw których liczba obniżyła się w styczniu.

Carey powiedział podkomitetowi, iż interpretacja ta daje oskarżonemu pozycję uprzywilejowaną, mogła by karać świadków, ofiary przestępstw i mieszkańców.

Sędzia Power zgodził się z prop. Carey, iż decyzja sądu najwyższego może spowodować pewne trudności dla systemu sądownictwa. "Moglibyśmy żyć z tym, ale nie w obecnych czasach," — powiedział Power.

Sąd najwyższy naznaczył datę 1 czerwca na rozpoczęcie nowej interpretacji. Przepisy na przyspieszenie spraw wymagają od prokuratorów doprowadzenia oskarżonych do sądu i aresztowania i zwolnienia za kaucją na rozprawę w przeciągu 120 dni od aresztowania i zwolnienia

Walker Popiera Mayora Daley

Gubernator Walker oznajmił ub. piątku, — że popiera wybór mayora Daley na 6-tą kadencję i wezwał ald. Williama Singera by uczynił to samo. Singer, który przegrał w prawyborach 25-go lutego mówi, że nie powziął dotychczas decyzji.

Gub. Walker oficjalnie inderosował mayora Daley podczas nagrywania wywiadu — dla WMAQ-AM, Chicago Press Conference.

Zwłoki Porwanego Chłopca Znalezione 50 Mil Od Domu

Zwłoki 15-letniego Josepha Didier, którego uprowadzono dnia 4-go marca w Rockford, znaleziono w domu letniskowym obozu Apple River Canyon State Park, około 50 mil od Rockford. Przypadkowego odkrycia dokonano dwóch harcmistrzów, którzy odwiedzali teren letniskowego obozowiska. Normalnie do obozu przybywają pierwsze wycieczki harcerzy dopiero w maju. Gdyby nie nostalgiaiczna eskapada dwóch organizatorów najprawdopodobniej los chłopca byłby do tej pory nieznan.

Wstępne oględziny zwłok wykazały, iż Didier został uduszony, aczkolwiek koroner stwierdził, że niewątpliwie porwany żył jeszcze kiedy przywieziono go do obozu. Zarządzono autopsję, która ma dokładnie ustalić przyczynę zgonu. Policja jak i urząd koronera unikają podawania bliższych szczegółów odnośnie śledztwa.

Ze względu na opady śniegu na początku miesiąca, wokół domu letniskowego nie

znaleziono żadnych śladów. Teren parku do dziś jest pokryty śniegiem. Policja przy użyciu sanitaryjnych ("snowmobiles") przeszukuje rejon w nadziei znalezienia odzieży z a m o r d o w a n e g o chłopca. Zamarznęte zwłoki znaleziono bez odzieży.

Na przegubach i szyi widniały ślady, które przypuszczalnie zostały spowodowane sznurami lub innymi materiałami, którymi posłużono się wiążąc ofiarę.

Zamordowany był synem aldermana Rockford, George'a Didier, Jr. Ojciec wcześniej apelował w prasie lokalnej o porywaczy, aby uwolniono syna. Ponieważ Didier został porwany w czasie roznoszenia gazet o świecie, dziennik "Rockford Morning Star" zapewnił straż dla swoich roznościeli.

Policja z Rockford utworzyła swoją kwaterę śledczą w Stockton, bliżej obozu letniskowego, na czas trwania dochodzenia. Jak na razie nie podano aby istniały jakiegokolwiek poszlaki.

Dystrykt Szkolny Zarzuca Władzom Brak Akcji Dla Odbudowy Szkoły

Przedstawiciele dystryktu szkolnego na Blue Island zarzucają stanowej radzie generalnej rozwoju brak akcji odnośnie próby dystryktu na pomoc dla odbudowy zarzuconych szkół i budynków.

Superint. 130-go dystryktu dr John Wróblewski oświadczył, iż apel dystryktu do wspomnianej rady o przydział nadzwyczajnej pomocy finansowej dla szkoły pozostał bez najmniejszego echa. Dr Wróblewski nie zaznaczył o jaką chodziło wysokość tej pomocy.

Szkola elem. Lincoln znajdująca się pnr. 2140 Broadway i na terenie dystryktu 130 zamknięta została 17 lutego po przeglądzie przez inspektora z biura superint. szkół pow. Cook, którzy orzekli, iż stan fizyczny budynku szkolnego nie zapewnia bezpieczeństwa.

W wyniku inspekcji. 260 uczniów z tej szkoły zostało przeniesionych do innej w tym dystryktu. Przedstawiciele stan. szkoły generalnego rozwoju, którzy przybyli w czwartek do dystryktu, oświadczyli dr Wróblewskiemu, iż stan budynku nie upoważnia dystrykt do otrzymania pomocy z nadzwyczajnego funduszu.

David Rinker, zastępca dyrektora tej rady podkreślił, iż nadzwyczajny przydział może być przyznany tylko w tych wypadkach, jeśli b u d y n k i

szkolne były zniszczone lub uszkodzone z przyczyn naturalnych, jak powódź, pożar lub tornado.

Wróblewski próbował wyjaśnić, jaka może być różnica między uszkodzeniem przez pożar a uszkodzeniem w wyniku wybuchów dynamitu w pobliżu szkoły. Tłumaczył, iż struktura budynków szkolnych została nadwyższona kilka lat temu, gdy robotnicy używali dynamitu do rozszerzenia kanału Cal Sag w pobliżu szkoły.

Należy tu zaznaczyć, iż rada zatwierdziła przydział \$9.13 milionów na konstrukcję 23 różnych projektów, łącznie w tym z \$2,081.640 na nową szkołę wewnętrzną w dystrykcie 171 w Lansing.

Rada przyznała także nadzwyczajne fundusze na szkołę w pow. Knox, zniszczoną od eksplozji gazu i na szkołę w pow. Jersey, która padła łupem pożaru.

Rinker zasugerował dr Wróblewskiemu, by zakontraktował architekta, który na krótki plan ogólny i starał się o pomoc nie z funduszu nadzwyczajnych ale z funduszu na ulepszenia generalne.

Nakaz Ujawnienia Pensji Lekarzy Szpitala Pow. Cook

Sędzia sądu okręgowego — Edward R. Healy — nakazał Komisji Zarządzającej Szpitalami podanie do publicznej wiadomości pensji lekarzy, jak tego żądał Field Enterprises Inc., — wydawca Sun Times i Chicago Daily News.

Sędzia powiedział, że nie widzi powodu dlaczego szerokie masy społeczeństwa nie mają wiedzieć, jakie pensje dostają lekarze.

W ubiegłym miesiącu — przedstawiciel Field Enterprises złożył pozew oskarżając dr James G. Houghtona, dyrektora Komisji, i Seymour Spectora, — referenta szpitala, o odmowę reporturom Daily News wglądu w akta, zawierające dane o uposażeniach lekarzy na rok 1972 i 1973.

Komisja zarządza szpitalami pow. Cook, Oak Forest i Cermak Memorial.

Napad Rabunkowy Na Parking

Larry Schwartz, wiceprezes Three S Sales Corp., 666 N. Lake Shore Dr. i jego żona, Terri, zaparkowali swoje auto w podziemnym garażu pnr 30 E. Division i szli w stronę windy, gdy zostali napadnięci przez bandytę, który uderzył Schwartz'a w głowę pistoletem, — a gdy żona chciała bronić męża, bandyta zażądał, by oddała mu biżuterię i pieniądze.

W tym momencie zjawił się wspólnik bandyty, który zabrał futro kobiety, — sobole wartości \$6,000. — Wartość skradzionej biżuterii wynosi \$4,000.

Schwartz zeznała, że oboje wracali z restauracji, gdzie obchodzili 42-gą rocznicę urodzin męża. Napad miał miejsce o 12:45 po południu.



ALEKSANDRIA. — Niedawno odbyło się tutaj afro-azjatyckie sympozjum, poświęcone zagadnieniu roli kobiet w rozwoju społecznym swoich krajów. W sympozjum, między innymi, uczestniczyli: egipski minister kultury i oświaty Youssef Sebail, Imelda Marcos, żona prezydenta Filipin, oraz Jihan Sadat, małżonka prezydenta Egiptu, którego portret stanowi tło stołu honorowego. (UPI)